Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok III.	Prenumerata z dostawą . . . 2·75	Lwów, wtorek 21 grudnia 1937 r.	Codziennie korespondencje z prowincji	Nr. 350

Pod hasłem „Naród i Państwo”

odbył się Walny Zjazd Związku Narodowców w Warszawie

Warszawa, 20. 12. (Tel. wł. l. r.). — Wczoraj w niedzielę, odbył się w Warszawie liczny Zjazd Związku Narodowców, który w opinii politycznej wywołał duże zainteresowanie, czego dowodem były obszerne omówienia w prasie, na temat Zjazdu.

Na Zjazd przybyło około 100 delegatów powiatowych z całej Polski.

Zjazd zagaił i przewodniczył mu red. Piestrzyński, który stwierdził rozwój organizacji, wyrażający się w istnieniu kilkuset ognisk Związku Narodowców.

Następnie obszerny referat polityczny wygłosił red. dr. Hrabyk, który omówił poszczególne momenty sytuacji politycznej w Polsce.

W szczególności referat zawierał stanowczą krytykę systemu wychowawczego oraz podkreślił nieodzowność rozwiązania problemów społecznych.

W zakończeniu red. dr. Hrabyk stwierdził nieodzowność dużego uaktywnienia organizacji w terenie, dla wytworzenia oddziałów kadrowych wielkiego ruchu narodowo-państwowego.

Po referacie red. dr. Hrabyk przedstawił deklarację polityczną Zjazdu.

Po referacie odbyła się kilkugodzinna dyskusja, utrzymana na wysokim poziomie, w której poruszono wszystkie najważniejsze problemy życia politycznego w Polsce.

Po dyskusji uchwalono jednomyślnie deklarację polityczną.

Deklaracja stwierdza, że pod wielu względami znajdujemy się w położeniu lepszym niż Rzeczpospolita Przedrozbiorowa, ponieważ posiadamy ugruntowane zwycięskimi bojami Józefa Piłsudskiego nowe granice, utworzoną silną armię, zorganizowany ustrój mocny i zwarty, oparty na Konstytucji Kwietniowej wytkniętą zasadę polskiej polityki zagranicznej, ustaloną nadrzędną pozycję Wodza Naczelnego.

Pomimo to Naród szamoce się w bezsile, rozumie konieczność wyjścia ze ślepego zaułka.

Dekl. odrzuca zarówno hasło wojny domowej, jak i ideał mdłej zgody narodowej.

Warunkiem odrodzenia życia zbiorowego jest oparta na zasadach etyki chrześcijańskiej świadomość wyższych celów ideowych, które oderwałyby społeczeństwo od gierek różnych szarlatanów.

Rozwój Państwa nie wymaga wstrząsów, lecz zależy od konsekwentnej realizacji idei.

Deklaracja stwierdza dalej, że nawet młodsze pokolenia, predystynowane do odegrania wielkiej roli, nie wykazują dotąd dostatecznej odwagi i samodzielności, by przeciwstawić się wyświechtanym hasłom partyjnym.

W ostatnich czasach zagadnienie młodzieży generalnie zostało uznane, ale do dnia dzisiejszego nie wyciągnęło się z tego faktu odpowiednich wniosków.

Szczególnie obowiązujący system wychowawczy wytwarza coraz większą przepaść pomiędzy nim a życiem młodzieży. Odmłodzenie sfer wychowawczych, znalezienie wspólnego języka z młodzieżą, jest warunkiem naprawy tej sytuacji. Należy w większym niż dotąd stopniu powoływać młodsze żywioły do konkretnych prac i zadań.

Podstawa psychiczna Narodu Polskiego jest wspólna i opiera się na wspólnym instynkcie narodowym oraz na zmyśle państwowym.

Żadne etykiety partyjne nie są dziś miarodajne dla ustalenia, gdzie się zaczyna ideał narodowy.

Polska idea narodowa — głosi dalej deklaracja — musi się zwierać z ideą państwową, w przeciwnym razie degeneruje się i schodzi na manowce. Warunkiem wyprowadzenia Ruchu Narodowego z obecnego rozbicia jest wytworzenie silnego prądu narodowo-państwowego.

Następnie deklaracja poświęcona jest zagadnieniom społecznym i wskazuje na nędzę polskiego chłopa, słaby przemysł, będący terenem wyzysku obcego kapitału oraz handel okupowany przez element żydowski.

Deklaracja żąda upowszechnienia własności drogą wykonania reformy rolnej i wytworzenia silnego stanu średniego, przez skierowanie chłopa polskiego do miast i miasteczek.

Tam, gdzie zachodzi inicjatywa prywatna musi wystąpić inicjatywa Państwa.

Życie gospodarcze kształtować się musi według wymagań polskiej racji stanu.

Zmierzać musiano do podniesienia dochodu społecznego.

Masy chłopskie, robotnicze i pracownicze, muszą pozyskać poczucie pełnej solidarności i identyczności ich interesów z interesem Państwa i wyzwolić się od terroru ideałów klasowych i marxistowskich.

W zakończeniu deklaracja stwierdza, że naczelnym zagadnieniem polskiej polityki wewnętrznej, jest związanie nienaruszalnej zasady ciągłości władzy ze zdyscyplinowanymi dążeniami szerokich mas i wzywa do likwidacji obcych i międzynarodowych wpływów w życiu polskim.

Po uchwaleniu deklaracji, na wniosek Prezydium Zjazdu, zatwierdzono uchwałę Zarządu Głównego Związku Narodowców z lutego b. r., stwierdzającą, że

Organizacja staje na gruncie deklaracji lutowej i wzywa wszystkie podległe sobie organizacje do intensywnej pracy nad realizacją wskazań Marszałka Śmigłego-Rydza.

Na wniosek dr Stahla, Zjazd uchwalił następującą zmianę nazwy Organizacji, która od dzisiaj nazywa się

RUCHEM NARODOWO - PAŃSTWOWYM

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi Zjazd dokonał wyboru nowych władz w następującym składzie: prezes red. Piestrzyński, członkowie Zarządu: b. pos. Dembiński, red. Drobnik, red. dr Hrabyk, inż. Jabłoński, prof. Klonowiecki, p. Ptak, pos. Socha, red. Stahl, red. Starzewski, prof. Wojciechowski i dr Zdzitowiecki.

Na zakończenie odbył się wspólny obiad uczestników Zjazdu.

Nie będziesz miał spokoju, póki nie zapłacisz daniny na Zimową Pomoc!

Niesłabnące tempo „karnej ekspedycji” aż do kapitulacji rządu chińskiego

Tokio, 20. 12. (PAT.) Premier książę Konoye, udał się wczoraj późnym wieczorem do cesarza, którego w ciągu dwóch godzin informował o decyzjach rządu w sprawie pol...ki w stosunku do Chin. Jak donosi dziennik „Asahi” gabinet zgodnie uznał konieczność skonsolidowania wyników wojny, nie osłabiając jednak tempa „karnej akcji wojskowej”, aż do kapitulacji rządu chińskiego lub zmiany przezeń stanowiska wobec Japonii.

W międzyczasie Tokio ignorować będzie istnienie narodowego rządu chińskiego, powstrzyma się jednak od przyspieszenia wypowiedzenia uznania de jure dawnego rządu, popierając politycznie i gospodarczo nowe władze w Pekinie. Decyzję w sprawie polityki w rejonie Szanghaju i Nankinu postanowiono odroczyć, czekając na działalność miejscowych władz.

Arabi rozbrajają posterunek i dokonują samosądu nad policjantem

Jerozolima, 20. 12. (PAT.). Uzbrojona banda złożona z około 30 ludzi wtargnęła przemocą na posterunek policji w miejscowości Tayaba, domagając się wydania agenta policji Araba-chrześcijanina, który wchodził w skład miejscowej ekspedycji karnej. Obecni na posterunku policjanci zmuszeni zostali do posłuszeństwa i wydali swego kolegę, którego napastnicy zastrzelili na miejscu, po czym rozbroili pozostałych policjantów, a odchodząc zagrozili im, że spotka ich taki sam los, jak zabitego, jeżeli nie przyłączą się do ruchu terrorystycznego. W ciągu wczorajszego zanotowano nowe wypadki gwałtu, a mianowicie podpalono domek w dolinie Jordan i przecięto kable telefoniczne pomiędzy Jerozolimą a **Hebronem**

Alarmy Londynu i Paryża

w obliczu krytycznej sytuacji międzynarodowej

Paryż, 19. 12. (PAT). Ze względu na naprężoną sytuację na Dalekim Wschodzie, jak również na niewyjaśnione położenie na morzu Śródziemnym, czynione są dalsze wysiłki celem zacieśnienia współpracy między Anglią i Francją w dziedzinie obronnej. W obecnej chwili bawi w Anglii francuski minister lotnictwa Cot. Poza tym, projektowany jest w Paryżu wyjazd francuskiej misji lotniczej do Anglii.

W kołach politycznych Paryża zaznaczają, iż minister Delbos natychmiast po swoim powrocie poinformuje rząd angielski za pośrednictwem ambasadora francuskiego w Londynie Corbina i ambasadora angielskiego w Paryżu sir Erica Phippsa o wynikach swej podróży.

Pojawiły się nawet w Paryżu pogłoski o możliwości przyjazdu do min. Edena do Francji.

Rząd francuski zdecydował się wzmocnić garnizony francuskie w Indochinach.

„Str. Ludowe na drodze konspiracyj"

Przemówienie prokuratora w przemyskim procesie — W poniedziałek ogłoszenie wyroku

Przemyśl, 19. 12. (PAT.) W procesie przeciwko Kasprzakowi i tow. po zamknięciu przewodu sądowego i po odrzuceniu przez sąd szeregu wniosków obrony, rozpoczął swe przemówienie prokurator dr. Mitana.

Prokurator mówi, że kat oskarżenia konkretnie określił winę każdego z oskarżonych. Przewód sądowy, idąc poza ramy oskarżenia, starał się objąć pewne niekonsekwentne czynniki. — Prokurator rozumie obronę, której szło o skierowanie oskarżenia na władze policyjne. Ma poza tym pełne przeświadczenie, że

taki strajk, jak ten w sierpniu b. r., który urządziło Stron. Ludowe, nie może pomieścić się w ramach obowiązujących ustaw. Strajk ten był rozgrywką polityczną Stron. Lud. przeszło na drogę konspiracyjną.

Nie chce powoływać do rozprawy poranionych policjantów, by się mogli sami bronić przed zarzutami, jakie im na tej sali postawiono.

Ze względu na warunki, jakie zaistniały na terenie powiatu jarosławskiego po wybuchu strajku, musiano sprowadzić do Jarosławia 5 kompanii policji, celem zapewnienia ładu i spokoju. Zaistniały tego rodzaju przyczyny, które władze zmusiły do skoncentrowania sił. W dalszym ciągu omawia prokurator cały szereg wypadków gwałtów i przytrzymywania ludzi.

Głównymi przywódcami byli oskarżeni Kasprzak i Drohojowski.

W konkluzji prokurator żąda wyroku zasądzającego wszystkich oskarżonych.

Po przemówieniu prokuratora Mitany, zabrał głos adw. Graliński, którego przemówienie pełne było akcentów politycznych. Następnie przemawiali adwokaci Hofmokl-Ostrowski, Grossfeld, Dręgiewicz, Frimm i Schaffel.

Późnym wieczorem przewodniczący s. o. Matyja zapowiedział ogłoszenie wyroku na poniedziałek, godz. 9-tą rano.



Wkrótce w kinie „Kopernik"

„Polska wielka — potężna to Polska bez proletariatu"

(Przemówienie J. E. Ks. Kardynała Hlonda)

Wczoraj wygłosił z okazji zbiórki na bezrobotnych przemówienie przez radio J. E. ks. kard. Hlond, mówiąc m. in.:

„Myśl polska nie powinna się oswajać z bezrobociem. Nie możemy się przyzwyczajać do zjawiska, że na obwodach miasta i we wsiach przeludnionych, powstaje w poniżeniu nowy typ człowieka nieomal bezimiennego, wyłączonego ze społeczeństwa, wyzutego z prawa do pracy i zarobku.

Polska wielka, spokojna, potężna — to Polska bez proletariatu, czyli Polska zorganizowana na społecznych zasadach sprawiedliwości i miłości. Wtedy propaganda komunistyczna nie będzie miała u nas ani faktycznego uzasadnienia, ani pozoru słuszności, ani powodzenia.

Całą duszą przyłączam się do kwesty na rzecz akcji zimowej, prosząc i tej zimy w duchu miłości chrześcijańskiej, sprawiedliwości społecznej i narodowej solidarności, byśmy nie odmówili swej pomocy bezrobotnym. — Wielebne duchowieństwo, wzywam was do walnego udziału w tej akcji i do popierania jej powagą swego posłannictwa".

Efekta praskiej wizyty Delbosa

Paryż, 19. 12. (PAT.) Ostatni etap podróży ministra Delbosa — pobyt w Czechosłowacji — potraktowany został przez prasę francuską pod kątem widzenia możliwości złagodzenia tarć między Pragą a Berlinem. Dzienniki francuskie wyrażają zadowolenie, iż rząd czeski wykazuje daleko posuniętą chęć porozumienia z Niemcami.

—

Dantejskie sceny na pokładzie

zbombardowanego amerykańskiego statku

Warszawa, 19. 12. (Tel. wł.). — Z Londynu donoszą: „Times" opublikował ostatnio korespondencję swego nankińskiego korespondenta, który biorąc osobisty udział w tragicznym reisie amerykańskiej kanonierki „Panay", opisuje dramatyczne chwile, przeżyte na tym statku. Jak z opisu wynika, statek został najpierw zbombardowany, poczym ostrzelany z karabinów maszynowych samolotów i japońskich łodzi motorowych. — Na pokładzie wśród pękających bomb i rozszarpywanych na strzępy członków załogi, rozgrywały się dantejskie sceny.

Rozbitkowie, którzy dzięki łodziom ratunkowym zdołali dotrzeć do brzegu, musieli przebyć pieszo drogę ponad 32 klm. do najbliższego miasta Hohsien.

Powyższa relacja, powtórzona na naczelnych miejscach przez całą prasę brytyjską, wywołała w Londynie wielkie wrażenie.

„Więzień królewski"

Często czytamy w ogłoszeniach kinowych zdanie: „film, na który czekał cały świat" i przechodzimy nad tym do porządku dziennego, uważając to zdanie za banalną reklamę danego filmu. Są jednak wyjątki, gdy publiczność naprawdę czeka na jakiś film, a bywa to zazwyczaj w okresie, gdy na ekranach w danym mieście, ukazują się filmy całkiem przeciętne i nieciekawe.

Takim filmem przez wszystkich oczekiwanym, zawierającym skryte marzenia wszystk. kobiet i mężczyzn, jest „Więzień królewski" (Tajemnica zamku Zenda), obraz wyprodukowany wspaniałymi środkami technicznymi z udziałem najwybitniejszych aktorów, jak Ronald Colman, Madeleine Carroll, Douglas Fairbanks jr i Mary Astor, stojących zaledwie na czele wielu tysięcy statystów, biorących udział w masowych scenach tego niezwykłego filmu. Jest to film z kategorii bohaterskich, utrzymany w nastroju zbliżonym do najlepszych powieści Aleksandra Dumasa. Akcja filmu rozgrywa się współcześnie w fikcyjnym państwie Ruritania.

„Więzień królewski" (Tajemnica zamku Zenda) ukaże się już wkrótce w kinie APOLLO.

Albania występuje z Ligi Narodów

Rzym 19. 12. (PAT.) Według krążących pogłosek, Albania zamierza wystąpić z Ligi Narodów. Pogłoski te nie zostały dotychczas ani potwierdzone, ani zdementowane.

POLSKA — AUSTRIA 2:2

Sobotni mecz hokejowy między drużyną austriacką „Team Alpejski" a Dębem katowickim, zakończył się wynikiem 2:2 (2:1. 0:1, 0:0)

— · —

Delegacja wojskowo-legionowa na rzymskich uroczystościach

Rzym, 19. 12. (PAT.) Polska delegacja wojskowo-legionowa z gen. Wieniawą-Długoszewskim na czele, udała się dziś rano do Kwirynału, gdzie wpisała się do księgi audiencjonalnej.

Wczoraj o godz. 16.30 ambasador Wysocki wygłosił w radio rzymskim prelekcję, związaną z jutrzejszą uroczystością odsłonięcia popiersia Marszałka Józefa Piłsudskiego przy dawnej alei Carrioli, noszącej obecnie nazwę alei Marszałka Piłsudskiego.

Pożar w pociągu podłożył funkcjonariusz sowiecki

Warszawa, 19. 12. (Tel. wł.). — W wyniku dochodzeń przeprowadzonych w prawie pożaru, wywołanego w pociągu międzynarodowym Warszawa —Moskwa, Polska Ag. Telegraficzna upoważniona jest stwierdzić, że nieprawdziwe są informacje źródeł sowieckich, jakoby pożar powstał wskutek sabotażu ze strony polskic kolejarzy natomiast prawdą jest, że pożar spowodowany został przez jednego z funkcjonariuszy sowieckich.

Lwów, dnia 19 grudnia 1937 r.

Ponad głowy

Jednym z najczęściej podnoszonych przez Ukraińców zarzutów w okresie normalizacyjnym był zarzut, iż „normalizacja" była tylko jednostronna, i podczas gdy Ukraińcy lojalnie się do niej dostosowywali, społeczeństwo polskie nie wyciągnęło z niej żadnych konsenkwencyj wobec drugiej strony. Zarzut jednostronności normalizacji był też jedną z głównych przyczyn wycofania się społeczeństwa ukraińskiego z przyjętego stanowiska bezpośredniego porozumienia i ogłoszenia oficjalnego powrotu do dawnych pozycyj walki legalnej (ankieta „Diła").

Wobec tych wypowiedzeń największe też zdziwienie budzić musi reakcja, z jaką spotkała się w społeczeństwie ukraińskim niedawna deklaracja Komitetu Porozumiewawczego polskich organizacyj społecznych, proponująca rozszerzenie dotychczasowej platformy normalizacji polsko-ukraińskiej, przez nawiązanie bezpośredniego kontaktu obu społeczeństw i wzajemne szukanie możliwości równoległego rozwoju kulturalnego i gospodarczego obu współzawodniczących ze sobą narodów.

Po zasadniczym odrzuceniu wszelkich dalszych koncepcyj normalizacyjnych, wysuniętych przez SPPOS w prasie ukraińskiej ukazał się cały szereg artykułów, kwestionujących w ogóle tytuł SPPOS do występowania wobec społeczeństwa ukraińskiego. Nowyj Czas z 16 grudnia, w artykule p. t. „Niczego nie nauczyli się" stawia bowiem pod znakiem zapytania autochtonność społeczeństwa polskiego w Małopolsce Wschodniej w ogóle i uważa SPPOS wyłącznie jako przedstawicielstwo inteligencji urzędniczej i spadkobiercę byłej warstwy szlachty galicyjskiej, bez oparcia o szersze warstwy włościaństwa, czy robotnicze, a zatem i nie mogące reprezentować ogółu. „Diło" znów z 15 grudnia żali się na decentralizację w sprawach mniejszościowych i przesunięcie ich ciężkości z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i urzędowych bram województwa na polskie organizacje społeczne, które roszczą sobie pretensje do układania stosunków na swoim terenie. Skoro inicjatywa wysunęła się z rąk urzędowych, „Diło" wolałoby już pertraktować z OZN i robi wyrzuty profesorowi Kolankowskeimu, iż do tej pory nie wypowiedział się w tym kierunku, ani nie objawił żadnych ambicyj dla jakiejś akcji narodowo-politycznej. Wszelki bowiem czynnik oficjalnego autorytetu wydaje się Ukraińcom bardziej wygodny dla wzajemnego porozumienia i układów od autochtonnego społeczeństwa polskiego.

Dbała też o praworządność prasa ukraińska dopatruje się w oświadczeniu polskich organizacyj momentów zanarchizowania wewnętrznego naszego życia politycznego i odżywania starego veta szlacheckiego, uważając propozycję SPPOS za krytykę dotychczasowych posunięć rządowych i chęć mieszania się do rozstrzygnięć państwowych czynników niepowołanych.

Wysuwając zarzuty pod adresem społeczeństwa polskiego, Ukraińcy uważają równocześnie, iż w akcji normalizacyjnej, miejscowe społeczeństwo polskie jako najbardziej zainteresowane nie powinno w ogóle zabierać głosu i normalizacja powinna być tylko wynikiem „politycznego" układu pomiędzy rządem, czy kierującymi czynnikami polskimi — a przedstawicielstwem ukraińskim. Ustawiczną bowiem tendencją Ukraińców, jest chęć występywania wobec strony polskiej, jako jakiegoś niezależnego kontrahenta i samodzielnego czynnika politycznego, pertraktującego ze stroną „przeciwną" i obawa, aby zagadnienia ukraińskiego z Warszawy nie ściągnąć do Lwowa, jak to pisał „Nowyj Czas" i wskutek tego nie zrobić z niego problemu czysto regionalnego i wewnętrzno-polskiego, podczas gdy Ukraińcy chcieliby ciągle widzieć w nim zagadnienie międzynarodowe.

Stanowisko to sprecyzował zresztą dokładnie prezes Ukr. Reprezentacji Parlamentarnej, poseł Mudryj, na ostatnim przemówieniu sejmowym z 2 grudnia. Według niego, najodpowiedniejszym miejscem do rozwiązywania spraw ukraińskich w Polsce są nie organizacje społeczne, lecz Sejm, przez wydanie odpowiednich ustaw.

„Przy dobrej woli może to pójść nawet lekko", mówi poseł Mudryj. „Więc uchwała o autonomii terytorialnej dałaby możność zgodnej współpracy i koniecznego dla państwa dobrego współżycia pomiędzy ukraińską i polską ludnością na całym terytorium etnograficzno-ukraińskich ziem. A że sprawa ukraińska nie jest wyłącznie wewnętrzno-polskim zagadnieniem, ale ma także międzynarodowy zasięg, to takie rozwiązanie jej w Polsce przyniosłoby wielkie korzyści przede wszystkim Polsce, dla jej wewnętrznej zwartości, a — co najważniejsze dla jej obronności."

Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna rozumie zatem przez normalizację, nie istotne szukanie dróg dla wzajemnego współżycia i porozumienia ludności polskiej i ukraińskiej, lecz uznanie zagadnienia ukraińskiego, jako odrębnej kwestii politycznej i zabezpieczenia Ukraińcom możliwości rozwojowych zupełnie niezależnych od układu wewnętrznego życia Polski.

Czy istotnie na wypadek wojny zwiększyłaby się siła obronna państwa przez przyznanie autonomii terytorialnej Małopolsce Wschodniej, jak to twierdzi poseł Mudryj, jest rzeczą conajmniej mocno wątpliwą. W każdym bądź jednak razie nie ulega wątpliwości, iż poprawy stosunków pomiędzy ludnością polską i ukraińską nie przyniesie dalsze podtrzymywanie murów separacji ze strony ukraińskiej i zanim Polacy i Ukraińcy nie rozpoczną wspólnie obradować nad sprawami kierownictwa całą dzielnicą, w myśl życzenia ukraińskiego, będą się wpierw musieli przyzwyczaić do porozumiewania ze sobą w sprawach drobniejszych, które dziś stanowią wzajemną troskę polskich i ukraińskich organizacyj społecznych. Istotna zatem normalizacja stosunków polsko-ukraińskich iść musi nie drogą z góry narzuconych, korzystnych dla Ukraińców rozstrzygnięć politycznych, jakby sobie tego życzyli, lecz wzajemnego porozumienia i usuwania tarć, począwszy od najniższych komórek na terenie województw południowo-wschodnich, tak, jak tego okazały gotowość polskie organizacje społeczne.

Nie można bowiem stworzy porozumienia ponad głowami tych, którzy się ze sobą mają porozumieć i odrzucanie wyciągniętej ręki polskiego społeczeństwa jest tylko jeszcze jednym potwierdzeniem, iż pod pokrywką okrzyczanej normalizacji chodzi Ukraińcom nie o współżycie, lecz wyłącznie o wyciągnięcie politycznych dla siebie korzyści.

(a. r.)

Z Hiszpanii

Kontrofensywa wojsk rządowych

Sprzeczne komunikaty

Madryt, 20. 12. (PAT.). Jak donosi korespondent Havasa ofensywa wojsk rządowych na froncie Teruel jest pierwszą, w której uderza systematyczne przygotowanie sztabu generalnego. W ciągu czterech dni oddziały rządowe, które ruszyły do natarcia z punktu odległego o 15 km. od Teruel zajęły około 10-ciu miejscowości i szereg pozycyj strategicznych, wzięły do niewoli przeszło 400 jeńców i okrążyły już całkowicie miasto, przecinając wszelkie połączenie z Saragossą. Onegdaj oddziały rządowe zdobyły kilka silnie umocnionych przez powstańców pozycji, w dniu wczorajszym zaś zajęły La Muela De Teruel, ważną pozycję obronną. Zaskoczone szybkim tempem ofensywy wojska generała Franco usiłowały stawić opór, lecz pomimo silnych przeciwnatarć oddziały rządowe stanęły wczoraj popołudniu przed bramami Teruel.

Salamanka, 20. 12. (PAT.). Komunikat urzędowy głównej kwatery wojsk generała Franco: ataki nieprzyjacielskie w dalszym ciągu rozbijają się o pozycje nasze na odcinku Teruel. Wojska nasze zdobyły nowe pozycje na drodze do Celada, zadając na tym odcinku nieprzyjacielowi ciężkie straty, sięgające 2 tysięcy zabitych.

Madryt, 20. 12. (PAT.). Artyleria wojsk generała Franco ostrzeliwała wczoraj kilkakrotnie stolicę. Jeden z pocisków wybuchł w centrum miasta, zabijając 14-cioro dzieci i 3 starców, oraz raniąc 32 osoby.

2 ARMATKI I 6 MOŹDZIERZY NA F. O. N.

Jak się dowiadujemy, Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S. A. w Warszawie zadeklarowało na Fundusz Obrony Narodowej 2 armatki od Zarządu i pracowników Wytwórni Obrabiarek i Narzędzi w Pruszkowie, oraz 6 moździerzy od Zarządu i pracowników Zarządu Przemysłowych Poręba.

Zarządowi i pracownikom Stow. Mech. Pol. z Ameryki za tak wielce patriotyczny wysiłek, którym dali dowód zrozumienia, że losy Ojczyzny i Armii nie są im obojętne — należą się słowa wielkiego uznania.

ZAPŁAĆ DANINĘ NA RZECZ POMOCY ZIMOWEJ!

Z Teatru

Koncert

na rzecz Rodziny Sierocej

Dzieci po obrońcach Lwowa posładają w „Rodzinie Sierocej" gorących orędowników. Nie szczędzą oni pracy, zawsze pełni inicjatywy, zorganizowali ostatnio koncert o dużym i nader urozmaiconym programie, przeznaczając dochód z tej imponującej rozmiarami i poziomem artystycznym imprezy, na szlachetny ten i piękny cel.

Koncert udał się w całej pełni — a przepełniająca teatr publiczność, spędziła kilka godzin w atmosferze prawdziwej sztuki i doskonałego nastroju. Czegoż bo tam nie było w tym bogatym programie? Oto doskonały polski pieśniarz p. Stefan Witas zachwycał swych wielbicieli pięknym śpiewem — podobnie p. Maria Kaupe czarowała kunsztem śpiewaczym i pięknym dźwiękiem swego głosu. Dobrze zgrany duet fortepianowy, p. Irena Lipczyńska i Marian Altenberg, zasłużone zbierali oklaski.

Przemiłe produkcje taneczne, wykonane z dużym wdziękiem przez 6-ścio i dziesięcioletnią Danusię i Lilę Hornunżankę były przedmiotem gorących owacji. Duży istotnie talent milutkich baletniczek, zasługuje na szczególne podkreślenie.

Również głosowo doskonale zestawiona czwórka „Olanda", świetnie ześpiewana, podobała się ogromnie. Całkiem wyjątkowy sukces zdobyła znakomita orkiestra Strzelców Podhalańskich pod batutą kpt. Adama Osady. — Zespół ten wykonując szereg utworów na tematy pieśni góralskich, wykazał swój poważny poziom. Najwięcej podobały się utwory wykonane z przyśpiewkami, oraz oryginalnymi kobzami. Praca kapelmistrza zasługuje na najżywsze uznanie.

Milutka i malutka Anna Filipówna za piękną deklamację niech przyjmie szczere pochwały. Doskonałą była p. Krystyna Ankwicz - Szyjkowska w swej pięknej recytacji, a za kapitalną piosenkę a la „Yvette Gilbert" wyrażamy żywe uznanie. Końca nie ma ten program, każdy numer znakomity, a cóż dopiero mówić o współudziale ulubieńców całej Polski „Szczepku i Tońku", czy o tym niezwykłym talencie świetnego „gawendziarza" Korabiowskiego. Niemilknącymi oklaskami i wywoływaniami oraz burzą oklasków nagrodzono ich za te chwile humoru, za tę beztroską wesołość — za tę drogą gwarę lwowskiego przedmieścia.

Inicjatorom tej interesującej imprezy należą się słowa gorącej podzięki.

J. W.

...program radjowy

PONIEDIAŁEK, 20 b. m.

Godz. 6.15 „Kiedy ranna wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 Aud. dla szkół. 11.40 „Od warsztatu do warsztatu": „Zabawki choinkowe". 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Aud. południ. 13.45 (LW) Muzyka obiadowa z płyt. 14.25 (LW) Konc. popularny w wyk. ork. dętej Zw. Zawodow. Pracown. Gminnych (Oddział tramwajowy) 14.55 Giełda lwowska. 15.00 (LW) „Trochę pieśni, trochę słowa": Odpowiedzi na listy w oprac. cioci Ady oraz płyty wybrane przez dzieci. 15.20 (LW) Wiad. bież. z miasta i prowincji. 15.30 Wiad. gospod. 15.45 (LW) „Z pieśnią po kraju" — audycję prowadzi J. Kozaczkowski — na wsz. Rozg. P. R. 16.15 Trio salonowe P. R. 16.50 Pog. aktualna. 17.00 „Gimnastyka teleskop" — odczyt wygł. A. Chrzanowski. 17.15 Konc. chóru bułgarskiego „Gusla". 17.50 Pog. i wiad. sportowe. 18.00 (LW) „Wywożenie i układanie obornika w zimie" — pog. w j. ukr. wygł. inż. Michał Dewoser. 18.20 (LW) Pieśni F. Mendelssohna-Bartholdy'ego w wyk. G. Poschówny (sopran), akomp. T. Seredyński. 18.35 (LW) „Minuty literackie": „Gość" — nowela J. Brzozy, czyt. St. Rogowski. 18.50 (LW) Wiad. sportowe lokalne. 18.55 (LW) Program na jutro. 19.00 Aud. żołnierska. 19.30 Dyskutujmy: „Matka i córka" — dyskusję zagai I. Gembrowiczówna. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Wiedeń dawniej i dziś" — konc. rozrywkowy. — W przerwie dziennik wieczorny i pog. aktualna. 21.40 Nowości literackie omówi L. Piwiński. 22.00 „Arcydzieła muz. symfon. V-ta audycja. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga. 22.50 Dziennik wieczorny. Przegląd prasy i kom. meteor. 23.00 (LW) Muzyka taneczna z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

20.00 Deutschlandsender. Koncert Filharmonii Berlińskiej. Dyr. O. Kabasta. Sol. Henry Holst (skrz.).

21.00 Mediolan. Konc. wokalno-instrum. z udz. Toti dal Monte i in.

21.30 Lille. Konc. symf.

21.30 Lyon. „Wolny strzelec", op. Webera.

21.30 Radio Paris. „Gwendoline" — op. Chabriere'a.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Austriaccy hokeiści wywalczyli remis w Katowicach

Katowice, 19. 12. W sobotę wieczorem odbył się w Katowicach mecz hokejowy między austriackim zespołem „Team alpejski", złożonym z graczy Klagenfurt S. V. oraz Leoben Insbruck a Dębem katowickim, zakończony wynikiem remisowym 2:2 (2:1, 0:1, 0:0).

Drużyna austriacka grała naogół słabo, mimo, że przewyższała miejscowych grą zespołową. Słaby zwłaszcza był bramkarz Metzner.

W pierwszej tercji gra nie ciekawa, przeprowadzona w słabym tempie. Prowadzenie zdobył dla Austriaków Schneider. W chwilę później wyrównał Burda po kombinacji z Urzoniem. Pod koniec tercji Schneider po raz drugi umieścił krążek w bramce miejscowych, zdobywając dla swoich barw prowadzenie.

W drugiej tercji więcej z gry miał Dąb, jednak ich atak zawodził pod bramką, nie umiejąc wykorzystać wiele dogodnych sytuacyj. Wyrównanie zdobył z dalekiego strzału Burda.

Pierwsza połowa trzeciej tercji upływa pod znakiem przewagi miejscowych, którzy za wszelką cenę dążą do zmiany wyniku zagrażając raz po raz bramce gości. W tej tercji jednak bramkarz Austriaków, który naogół był słaby — bronił dobrze, nie dopuszczając do zmiany wyniku. W drugiej połowie tej tercji gra się wyrównała przy zmiennych atakach obu stron. Wynik do końca meczu nie uległ zmianie.

Austriacy wystąpili w składzie: Mueller, Aggenburger — Egger, Raummeker — Stertin — Schneider, Gosnik — Ruscher — Proehmer. Sędziował p. Mikuła. Widzów ponad 1.000.

Z Pogonią katowicką austriacy wygrali 3:0

Jeden Ludwiczak nie wystarcza aby wygrać międzynar. spotkanie

Katowice, 19. 12. W niedzielę w drugim spotkaniu austriacka drużyna hokejowa „Team alpejski" rozegrała spotkanie z Pogonią katowicką, wygrywając w stosunku 3:0 (1:0, 2:0, 0:0).

Drużyna Pogoni nie pokazała ładnej gry. Jest to zespół bardzo słaby, w którym jedynie Ludwiczak stoi na wysokości zadania i jest podporą całej drużyny. Austriacy zagrali lepiej niż w dniu wczorajszym, zawodził jednak fatalnie pod bramką. Najlepszymi u nich byli Schneider i Egger.

Sama gra była nieciekawa i stała na niskim poziomie. Goście przez cały mecz mieli wielką przewagę, a w drugiej tercji przewaga ich stała się miażdżąca. W trzeciej tercji Pogoń zagrała lepiej, jednak wskutek niedyspozycji strzałowej ataku, nie umieli zdobyć na wet honorowego punktu. Bramki dla Austriaków zdobyli: Egger 2, oraz jedną Stetin. Widzów około 800.

Walne zgrmadzenie Związku Dziennikarzy Sportowych

Zwyczajne Walne Zgromadzenie oddziału lwowskiego Związku Dziennikarzy Sportowych odbędzie się w dniu 7 stycznia, o godz. 19-tej w pierwszym, względnie o godz. 19.30 w drugim terminie, w lokalu Polskiej Agencji Telegraficznej, ul. Akademicka 11.

Olimpiada berlińska w hali sportowej

Staraniem „Czarnych" zostanie wyświetlony w hali sportowej przy ul. Jabłonowskich 5 — w dniach 20 b. m. o godz. 18-tej i 22 b. m. o godz. 17-tej i o godz. 19.30 (dwa seanse) — film z Olimpiady w Berlinie. Jest to ostatnia okazja zobaczenia na ekranie zawodów olimpijskich z udziałem mistrzów sportowych w każdej dziedzinie sportu.

Likwidacja przesilenia w Cracovii

Generalne zwycięstwo starej gwardii

Kraków, 19. 12. Oczekiwane z wyjątkowym zainteresowaniem dokończenie obrad Walnego Zgromadzenia „Cracovii" zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem grupy „prorządowej", skupionej około „starej gwardii". Obrady trwały zaledwie godzinę. Nie brakło jednak w toku obrad momentów o wysokim napięciu, na długo przed rozpoczęciem obrad krążyło wiele pogłosek, które oświetlały zakulisowe sprawy przygotowań obu stron do generalnej rozprawy. Uderzył brak sekretarza por. Dziubanowskiego, któremu podobno z biurka klubowego skradziono mozolnie przygotowaną w biegłym tygodniu listę członków klubu uprawnionych do głosowania. Sala portretowa Zarządu miejskiego podzieliła się na dwie strony: lewą stronę zajęła grupa działaczy i dawnych piłkarzy tzw. „stara gwardia", prawą „opozycja".

Obrady zagaił płk. Miodowski. Następnie wybrano przewodniczącym dr Narcyza Michałowskiego. Zanim przystąpiono do porządku obrad, przewodniczący odczytał list dr Kwiecińskiego zawiadamiający, że poprzednio dokonane wybory są nieważne wskutek udziału w głosowaniu nieuprawnionych.

Zgłoszono dwie listy nowych władz „opozycyjną" i „starej gwardii". W ostatniej chwili przychodzi do sensacyjnych oświadczeń kilku osób z listy opozycyjnej, które wycofują swe kandydatury z tej listy. Tym samym klęska „opozycji" została przypieczętowana.

W głosowaniu olbrzymią większością przeszła lista „starej gwardii", która przedstawia się następująco:

Prezes dr Michałowski, wiceprezesi dyr. Loteczko, nacz. Sovey, mjr. Solecki, Synowiec, sekretarz por. Dziubanowski, skarbnik dr Pischinger, gospodarz por. Wróbel, ref. prasowy red. Leo. Członkowie Zarządu: inż. Byj, dr Cikowski, Gintel, kpt. Grochal, dr Kosiński; komisja rewizyjna: dr Lustgarten, nacz. Giza, Pągowski, Splichal i Surowiecki. Sąd polubowny: dr Bartynowski, dr Brodkiewicz, rtm. Horoszkiewicz, prof. Lubaczewski, dr Stępniowski, dr Szembek, dr Huczyński.

Z wniosków zarządu uchwalono: nadać sekcji narciarskiej prawa autonomii oraz upoważnić zarząd klubu do powołania rady seniorów, do której zlecono wybrać m. in.: płk. Miodońskiego, dr Czapnickiego, dr Kwiecińskiego, kapitana P Z. P. N. Kałużę, dyr. Kowalskiego i prof. Bobulskiego.

Demonstracyjny wniosek „opozycji" o udzielenie przewodniczącemu votum nieufności odrzucono.

Już w nastroju całkowitego spokoju upłynęły końcowe chwile obrad, poświęcone podziękowaniom złożonym m. in. piłkarzowi Lasocie, który mimo choroby uczestniczył w ostatnich meczach o mistrzostwo Ligi, które zapewniły klubowi zdobycie tytułu mistrzowskiego. Wyrażono podziękowanie całej ligowej drużynie za zdobycie mistrzostwa Polski.

Finały mistrzostw siatkówki

W sobotę rozegrany został finał a równocześnie decydujący mecz o mistrzostwo klasy B i wejście do klasy A, w piłce siatkowej panów, między II Lwowską Drużyną Harcerską a Pogonią.

Pogoń do tego spotkania przygotowywała się bardzo starannie i po pięknym przedostaniu się jej do grupy czołowej, liczono ogólnie na zwycięstwo Pogoni. Tymczasem harcerze stawili nie tylko niespodziewany opór, ale w dodatku wygrali nadspodziewanie łatwo w dwóch setach.

Najciekawsze, że zanim zorientowała się po zaczęciu gry, Harcerze prowadzili już 5:0 a następnie 8:0. Przy tym stanie zdawano sobie sprawę, że set ten jest przesądzony na korzyść drużyny harcerskiej mimo, że wystąpiła ona w składzie rezerwowym. W dalszym ciągu tego seta, zdobywają punkty pojedynczo, przewaga Harcerzy wykazana w pierwszej fazie gry, została przez nich pod trzymana do końca, to też pierwszego seta wygrywają w stosunku 15:10.

W drugim secie przewagę punktów wykazuje raczej Pogoń, prowadząc początkowo 5:2, zwolna jednak Harcerze odrabiają punkty, aż do wyrównania, następnie toczy się zacięta walka do stanu 10:10, po którym drużyna harcerska zasilona nowym graczem w miejsce rezerwowego, zdobywa prowadzenie 11:10, i w końcu czteroma zdobytymi pod rząd punktami, kończy zwycięsko seta i mecz, zdobywając w ten sposób definitywnie mistrzostwo klasy B. i awans do klasy A.

Warto nadmienić, że w ciągu roku 1937, II Lwowska Drużyna Harcerska, potrafiła zdobyć klasę A, we wszystkich grach, w koszykówce w ciągu minionej zimy, szczypiórniaka w ciągu b. lata i obecnie w piłce siatkowej co wyraźnie świadczy o celowej pracy na tym polu.

MECZ LEKKOATLETYCZNY EUROPA—AMERYKA

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Ameryki, że mecz lekkoatletyczny pomiędzy Europą i Ameryką dojdzie napewno do skutku w przyszłym roku w Berlinie. Ameryka podobno zdecydowała się wysłać swoją reprezentację na podobny mecz.

A. K. S. bije Ruch 2:1

zapewniając sobie prymat w śląskim piłkarstwie

Katowice, 19. 12. Na stadionie w Chorzowie rozegrany został w niedzielę mecz piłkarski między AKS a Ruchem. Spotkanie to wygrał AKS w stosunku 2:1 (1:0). Mecz nie wywołał wielkiego zainteresowania i zgromadził zaledwie 3.000 widzów.

AKS przez cały czas meczu miał lekką przewagę. Zagrał u nich dobrze atak, w którym najlepszymi byli Wostal i Piątek. Sama gra była ciekawa i obfitowała w wiele sytuacji podbramkowych. Bramki dla AKS zdobyli Piątek i Wostal, dla Ruchu Wilimowski, który zagrał dziś słabo.

— —

L. O. Z. P. N. kontroluje księgi kasowe klubów

Lwowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej zawiadamia, że Walne Zgromadzenie Okręgu odbędzie się dnia 16 stycznia o godz. 9-tej w sali Sokoła Macierzy we Lwowie ul. Sokoła 7.

Przypomina się wszystkim klubom, że termin składania wniosków o zmianę statutu i postanowień upływa z dniem 1 stycznia 1938 r. zaś wszelkich innych z dniem 5 stycznia 1938 r.

Podaje się poniżej wykaz klubów zawieszonych: Drugi Sokół, Resovia, Hagibor (Przemyśl), Rekord, Z. Z. K., Zenit, Goeal, Jedenastka (Zimna Woda), Orzeł (Przemyśl), Sanoczanka (Sanok), Ż. R. K. S. (Tarnopol) Polna (Przemyśl), Dror (Jarosław) Hapoel (Gródek), Rezerwa (Łańcut), Syonia (Lwów), Ż. T. G. (Brody), Lechia, Elektrownia (Przemyśl), Lwowianka Strzelec (Lwów), Zniesieńczanka, Czuwaj (Mościska), Jagiella (Gródek), Orlęta (Bóbrka), Pocisk (Lwów), Skała (Mościska), Ż. T. G. (Złoczów), Strzelec (Lubaczów), Gwiazda Sztern (Lwów), Jutrznia (Lwów), Step (Lwów), Świt (Lwów).

Wzywa się wszystkie kluby do zamknięcia swych ksiąg kasowych i protokołów z posiedzeń Zarządu z dniem 31 grudnia 1937 r. oraz zgłoszenia swych Walnych Zgromadzeń na 7 dni przed terminem, ponieważ specjalna komisja LOZPN będzie badać księgi klubowe.

Wzywa się kierowników sekcji p. n. klubów lwowskich klasy A, B i C na konferencję, która odbędzie się dnia 22 grudnia br o godz. 18-tej w sali szermierczej LKS Pogoń, ul. Piekarska 1 b. Obecność wszystkich konieczna ze względu na ważność omówić się mających spraw.

Wzywa się kluby, by podały do wiadomości WGID w terminie do dnia 23 bm. opisanie wypadków na boiskach (złamanie kończyn lub cięższe obrażenia wewnętrzne względ. zewnętrzne zaszłe podczas zawodów).

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

Wyrok w głośnym procesie komunistycznym

Lublin, 19. 12. (PAT) W Zamościu zapadł wyrok w sprawie 45 oskarżonych o działalność wywrotową i przynależność do organizacji komunistycznych. Trzech oskarżonych skazano po 8 lat więzienia, 2-ch po sześć lat, 11-tu po 5, 7-miu po 4, 4-ch po 3, 4-ch po 2 lata więzienia. Wszystkich skazanych pozbawiono praw na lat 10. 14 osób uniewinniono.

Cała rodzina spłonęła żywcem

Konstantynopol, 19. 12. (PAT) W miejscowości Guedel koło Samsnu wybuchł groźny pożar, który strawił 65 domów. 139 mieszkańców zostało bez dachu nad głową. W pożarze domu koło miejscowości Balikesir zginęła w płomieniach 5-cio osobowa rodzina.

ZNAMIENNA KONFISKATA

Praga, 19. 12. (PAT) Ostatni numer tygodnika „Uder", czasopisma czeskiej radykalnej partii narodowej, został w 16 miejscach skonfiskowany. Konfiskacie uległy głównie artykuły, w których „Uder" w sposób ostry występuje przeciwko komunizmowi zagrażającemu Czechosłowacji.

Ludność polska w Czechosłowacji pozbawiona możności obrony swych praw

Mor. Ostrawa, 19. 12. (PAT.) — „Dziennik Polski" publikuje dwie interpelacje posła polskiego do sejmu praskiego dra Leona Wolfa, wniesione do ministra spraw wewn. w Pradze.

W pierwszej interpelacji poseł ludności polskiej żąda wolności słowa w tych wypadkach, gdy chodzi o ochronę polskiego stanu posiadania. Stwierdza, że cenzura policyjna uniemożliwia Polakom taką obronę, konfiskuje wszelkie odezwy w ulotkach i prasie, które odpierają ataki czeskie.

W drugiej interpelacji poseł dr. Wolf zwraca uwagę na konfiskaty artykułów, omawiających upośledzenie Polaków w Czechosłowacji, zaznaczając, że konfiskaty te uniemożliwiają wykazanie rzeczywistej sytuacji ludności polskiej na Śląsku cieszyńskim oraz niesłusznego postępowania czynników miejscowych wobec ludności polskiej i jej potrzeb.

Wyjaśnienie Min. W. R. i O. P.

w sprawie zawodowych szkół przemysłowych

Warszawa, 19. 12. (PAT). Od pewnego czasu pojawiają się w prasie codziennej liczne komunikaty i informacje o szkolnictwie zawodowym, nie zawsze zaczerpnięte ze źródeł miarodajnych i nie odpowiadające istotnemu stanowi rzeczy. Ponieważ tego rodzaju wiadomości wprowadzają w błąd opinię publiczną, Ministerstwo podaje następujące wyjaśnienia w stosunku do niektórych komunikatów.

W pierwszych dniach grudnia r. b. prasa podawała, że przerwanie blokady w Państwowej Wyższej Szkole Budowy Maszyn im. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie zostało spowodowane zapewnieniem ze strony p. Ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, iż sprawa nowelizacji ustawy o tytule inżyniera posuwa się normalną drogą dla ustaw.

Żaden z komunikatów natomiast nie podał, że równocześnie p. Minister W. R. i O. P. kategorycznie oświadczył słuchaczom tej szkoły, że szkoła będzie zamknięta, o ile słuchacze w wyznaczonym czasie nie opuszczą murów okupowanej przez nich szkoły.

Podobna nieścisłość w podanym komunikacie miała miejsce w odniesieniu do Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu, oraz Wyższej Szkoły Gospodarstwa wiejskiego w Cieszynie.

Szkoły te otrzymały ostrzeżenie Ministerstwa o grożącym im zamknięciu, o ile młodzież tych szkół w dalszym ciągu będzie przekraczała obowiązujący regulamin.

Również nieścisły był komunikat ogłoszony w szeregu czasopism w dniu 17 grudnia, oznajmiający, że Państwową Wyższą Szkołę Budowy Maszyn i elektrotechniki im. H. Wawelberga i S Rotwanda w Warszawie oraz Państwową Wyższą Szkołę Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu, Ministerstwo przekształciło na szkoły akademickie.

Wobec często pojawiających się notatek w prasie, porównywujących poziom szkół przemysłowych dawnego typu z poziomem w szkołach przemysłowych stopnia licealnego, wprowadzonym w życie w bieżącym roku szkolnym — należy wyjaśnić niektóre szczegóły organizacyjne tych szkół.

Szkoły przemysłowe stopnia licealnego są trzyletnie, a program ich opiera się na programie czteroletniego gimnazjum ogólnokształcącego nowego typu. Programy szkół przemysłowych stopnia licealnego zostały opracowane w ścisłym porozumieniu ze sferami naukowymi, gospodarczymi i zakładami przemysłowymi, są one dostosowane do potrzeb naszego życia gospodarczego, a także przygotowanie do obrony kraju zostało w nich w szerokim stopniu uwzględnione. Licea przemysłowe mają przygotować dla zakładów przemysłowych tzw. techników, bezpośrednich pomocników inżynierów.

Nieuzasadnione są również obawy młodzieży, którt ukończyła lub kończy czteroletnie szkoły techniczne, oparte na szkole powszechnej, że jakoby po wprowadzeniu nowych liceów przemysłowych, młodzież ta straci uprawnienia, uprzednio jej przysługujące.

Wobec powyższego Ministerstwo zaznacza, że uprawnienia absolwentów dawnych szkół technicznych w pracy zawodowej, a także w państwowej służbie cywilnej i wojskowej nie będą uszczuplone i odpowiadać będą uprawnieniom absolwentów obecnych liceów przemysłowych.

Kulisy dziwnej polityki b. min. Titulescu wobec Polski

Bukareszt, 19. 12. (PAT.) Dziennik „Tara Nostra" w artykule naczelnego redaktora p. Hodasa poddaje ostrej krytyce politkę Titulescu. — Autor stwierdza, że

jak długo Titulescu był ministrem spraw zagranicznych, nie mogła być mowy o zbliżeniu między Polską i Rumunią. Z powodów wyłącznie osobistych Titulescu starał się utrudnić sojusz polsko-rumuński o wyjątkowym znaczeniu dla obrony Rumunii.

Titulescu — podkreśla autor — starał się tylko o pakt wzajemnej pomocy, który przewidywał prawo przemarszu wojsk sowieckich przez Rumunię. Najlepszym potwierdzeniem tego jest osławiona książka b. posła czeskiego w Bukareszcie p. Szeby.

———

Plenarne obrady Senatu

i debaty budżetowe w Komisji sejmowej

Warszawa, 19. 12. (PAT.) Komisja budżetowa sejmu przystępuje w nadchodzący poniedziałek dnia 20 b. m. o godzinie 10-tej rano do debaty nad preliminarzem budżetowym na rok 1938-39.

W dniu tym rozpatrywane będą następujące budżety: Prezydenta Rzeczypospolitej, sejmu i senatu i kontroli państwowej. Następnego dnia komisja prowadzić będzie obrady nad preliminarzem budżetowym Prezydium Rady ministrów (referent pos. Zaklika).

Plenarne posiedzenie senatu odbędzie się dnia 21 b. m. (wtorek) o godzinie 16-tej Porządek dzienny tego posiedzenia przewiduje między innymi: sprawozdanie komisji prawniczej o projekcie ustawy o medalu „za długoletnią służbę" (referent sen. Barański), sprawozdanie komisji skarbowej o projekcie ustawy o konwersji 6 i pół procent pożyczki zagranicznej, sprawozdanie o projekcie ustawy o zmianie warunków dzierżawy państwowego monopolu zapałczanego, sprawozdanie komisji administracyjno-samorządowej o projekcie ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. o rozbudowie miast.

Aresztowanie 70-letniej staruszki pod zarzutem działalności terorystycznej

Budapeszt, 19. 12. (PAT) Policja budapeszteńska aresztowała na prośbę władz francuskich 76-letnią matkę terorysty węgierskiego Kolomana Budaia aresztowanego przed kilku dniami we Francji w związku z wykryciem spisku na życie ministra Delbosa. Aresztowana oświadczyła, że nic nie wiedziała o terorystycznej działalności syna.

„Magyarorsag" dowiaduje się, że przynależność państwowa matki Kolomana Budaia nie została jeszcze ustalona. Gdyby się okazało, że jest ona obywatelką węgierską, nie zostałaby ona wydana Francji, lecz odpowiadałaby przed sądem budapeszteńskim.

POWRÓT GEN. RAYSKIEGO

Warszawa, 19. 12. (PAT) W sobotę dnia 18 bm. rano powrócił do Warszawy dowódca lotnictwa gen. Rayski, który wraz z dwoma oficerami był z kilkudniową wizytą u lotnictwa niemieckiego.

Wiadomości bieżące

20
grudnia 1937

Poniedziałek
Teofila
Jutro: Tomasza
Wschód słońca 7·42
Zachód „ 15·25

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5. II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Poniedziałek, dnia 20 b. m. godz. 7.30 w. „Sissy" — operetka — abonament 8.

Wtorek 21. XII. o godz. 8 wiecz. III koncert symfoniczny, solista Stefan Askenase.

TEATR ROZMAITOŚCI

Poniedziałek, dnia 20 b. m. godz. 7.30 w. „Rozrachunek" — abonament 9.

Wtorek 21. XII. o godz. 7.30 „Rozrachunek", abonament 9.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Więzień królewski".
ATLANTIC: „Nieusprawiedliwiona godzina" wdg. sztuki St. Bekeffi'ego.
CASINO: „Błękitna załoga".
CHIMERA: Przygoda detektywa Nicka we filmie „Od wtorku do czwartku".
EUROPA: „Kiedy jesteś zakochana"
GLORIA: „Trędowata" oraz „Ordynat Michorowski".
GRAŻYNA: „HALKA" — film polski oraz dodatki.
KOPERNIK: „Znachor" — według powieści Dołęgi-Mostowicza.
MARYSIEŃKA: „Dybuk".
METRO: „Jego wielka miłość i „Śluby ułańskie".
MUZA: „Bohaterowie morza".
PALACE: „Czar Cyganerii".
PAX: „Białe róże" — po raz pierwszy we Lwowie.
RAJ: „Boccacio" — komedia.
RIALTO: „Droga do sławy".
STYLOWY: „Londyn—Wiedeń", oraz rewia.
ŚWIT: „Pani minister tańczy", polska komedia.
TON: „Władczyni puszczy".
UCIECHA: „Sitting Bull" i rewia.

FOTOPLASTIKON

„WYSTAWA ŚWIATOWA" w Paryżu w r. 1937. — Exposition Internationale Paris 1937. — Seria I.

KOMUNIKATY, NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH.

— „SISSY", OPERETKA W TEATRZE W., ciesząca się dawno nienotowanym powodzeniem u publiczności, dziś wiecz z udziałem premierowej obsady pp.: Kaupe, Stadnikówna, Witas, Kuligowski, Ankwicz-Szyjkowska, Chaniecka, Zbierzchowska, Borowy, Leliwa, Mierzejewski, Szalawski, Więckowski, Zintel. Abonament 8, oraz zniżki akad

Piękna uroczystość
w Związku Rezerwistów

(a) W lokalu Zarządu Związku Rezerwistów odbyło się w dniu wczoraj szym uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom w zawodach strzeleckich o mistrzostwo VI Okręgu Z. R., odbytych w lipcu b. r. Do zebranych uczestników tych zawodów przemówił w serdecznych słowach komendant i prezes VI Okręgu Z. R., płk. Pieniążek, który wskazał na wielkie znaczenie strzelectwa dla obrony Państwa i zachęcał zebranych, by jako wytrawni strzelcy propagowali strzelectwo nietylko w swych szeregach, ale i wśród społeczeństwa a zwłaszcza wśród młodzieży, wkońcu wręczył zwycięskim strzelcom piękne nagrody.

Pierwsze miejsce zdobył zespół Zarządu Grodzkiego Z. R. we Lwowie (Stan. Kucharski, Karol Świerczewski i Wiktor Harhala), drugie również zespół Zarządu Grodzkiego we Lwowie (Zbigniew Muszyński, Roman Rajter, Stan. Fałdrowicz), trzecie zespół powiatu Z. R. w Dolinie (Antoni Krechowicz, Adam Adamek i Józef Hampel). Nagrodę przechodnią oraz dyplomy otrzymały odnośne Zarządy.

W strzelaniu indywidualnym do tarczy i sylwetek pierwsze miejsce zdobył Wiktor Harhala (Lwów), drugie Karol Świerczewski (Lwów), trzecie Zygmunt Ożga (Sokal). Nagrodę w dalszych kategoriach strzelania zdobyli: pierwszą Wiktor Harhala (Lwów), drugą Roman Rajter (Lwów), trzecią Józef Hampel (Dolina), wkońcu w strzelaniu z kb. wojskowego do tarczy pierwsze miejsce zajął Zygmunt Ożga (Sokal), drugie Zbigniew Muszyński (Lwów), trzecie Wiktor Harhala (Lwów).

„Złota niedziela"
w śnieżnej bieli

(a) Po szeregu dni deszczowych które w połowie grudnia dziwnie przedstawiały zjawisko atmosferyczne, nastąpiła w nocy z soboty na niedzielę radykalna zmiana w sytuacji pogodowej. Nad ranem rozpoczął swój atak opad śnieżny, który w krótkim czasie wybielił bruki miasta a pokrywając je miliardami drobnych gwiazdeczek, nadał już właśnie tło zimowemu krajobrazowi. Z przyjemnością wzrok rzucony w przestrzeń, podziwiał grę płatków śnieżnych, które opadając z niskich chmur w powolnym rytmie zbliżały się ku ziemi, którą wnet okryły białym, gęstym całunem.

Szybko przesuwa się przed nami grudzień, szybko zjawiła się już przedświąteczna „złota niedziela". Ruch od wczesnej godziny porannej panował na ulicach miasta bardzo ożywiony. Mnóstwo par kwestarskich przed kościołami, w wozach tramwajowych w parkach i ulicach ofiarnie zbierało datki na „Pomoc Zimową". Ogólne zainteresowanie wzbudzały samochody ciężarowe, wypełnione młodzieżą tech nicką, propagującą swój przedwigilijny handel rybami. Ogromna ryba na samochodzie, z którego do przechodniów padały okrzyki, odrazu wskazywała na treść propagandy. Z jednego straganu akademickiego, który wyrósł na rynku w sobotę, powstało już kilkanaście, ustawionych rzędem po zachodniej stronie od ul. Halickiej. Cały szereg innych straganów, sprzedających ozdoby na choinkę i czekoladowe wyroby, wyrósł po stronie północnej.

Zaglądnijmy do sklepów i magazynów. Tu pusto, tam klientów więcej, gdzieindziej pełno. Trudno obliczać na procenty, ile obecnie mniej lub więcej obrotów od roku ubiegłego. Trudno wymieniać firmy, w których ruch panował wielki lub takie, które świeciły pustkami.

Nieludzki czyn wytwórcy waty
z ul. Słonecznej l. 4

(a) Donieśliśmy onegdaj o niesłychanym wypadku, jaki wyjrzał na światło dzienne przed kilku dniami. Po zamknięciu w dniu wczorajszym dochodzeń policyjnych obraz nieludzkiego postępowania Leizora Feibischa Horowitza ukazuje się już w całej swej przestępczej formie.

Leizor Feibisch Horowitz, zamieszkały przy ul. Kresowej 36, prowadzi wytwórnię waty na strychu kamienicy l. 4 przy ul. Słonecznej. Pragnąc zmniejszyć koszta produkcji waty do minimalnych granic, sprowadził ze Stanisławowa swego 19-letniego krewniaka, Józefa Hoffmana, którego zajął w swej strychowej pracowni, gdzie go zamknął i głodził przez przeciąg czterech dni. Liczne szczury atakowały w ciągu nocy Hoffmanna i pogryzły go dotkliwie. Po czterech dniach tej nadludzkiej mordowni Hoffman zbiegł ze strychu i wyjechał do Stanisławowa, gdzie wystąpiło u niego zakażenie, skutkiem czego na sali szpitalnej zakończył życie.

I byłaby cała ta sprawa nie ujrzała światła dziennego i sali sądowej, gdyby nie żona nieludzkiego Horowitza, Róża, która przeciw mężowi skierowała doniesienie do władz policyjnych. Pozostaje ona z Horowitzem w separacji a ponieważ jest już z rzędu czwartą jego separowaną żoną, przeto powodowana uczuciem zemsty, odsłoniła przestępczą postępowanie Horowitza przed władzami policyjnymi.

Rafinowane zapędy Gleiserów
celem pozyskiwania klienteli

(a) W wielkiej ilości rozesłane zostały w ostatnim czasie reklamowe prospekty Pierwszej Małopolskiej Tkalni Włościańskiej „Rolnik" przy ul. Źródlanej 29. Zwrócone do „Panów Ziemian i Rolników", nawołują owe prospekty do podejmowania stosunków handlowych z nową „Tkalnią" i ogłaszają warunki, na których one mogą być uskuteczniane.

Na tych prospektach reklamowo-propagandowych widnieje u góry w formie winiety ogólny widok zabudowań fabrycznych nowej „Tkalni". Na ogromnym obszarze dużym wień cem przestronne podwórze otaczają kilkupiętrowe zabudowania fabryczne. Kilka wysokościężnych kominów wyrasta ponad dachy kilkunastu dużych zabudowań fabrycznych. Słowem „Tkalnia" z ul. Źródlanej przed stawia się pod każdym względem okazale i jakby przeniesioną została z Łodzi na grunt lwowski.

Patrzymy i przecieramy ze zdziwienia oczy. Daremnie przebiegamy w myśli za podobnym ogromnym objektem fabrycznym na terenie Lwowa. Chyba nie wyrósł w ciągu ostatniej nocy z pierwszym atakiem śnieżnym, który wybielił bruki miasta i nie powstał dźwignięty jakąś czarodziejską różdżką!...

Idziemy tedy na ul. Źródlaną i stwierdzamy, o czym zresztą z góry już byliśmy przekonani, że cała ta winieta na reklamowym prospekcie — Pierwszej Małopolskiej Tkalni Włościańskiej „Rolnik", jest tylko czczym wymysłem bujnej fantazji właścicieli Leona i Chaima Gleiserów. Przy ul. Źródlanej 29 na podwórzu mieści się bowiem coś jakby komora, w której obaj powyżej wymienieni czynią u chłopów zakupy przędzy. Wielka, olbrzymia fabryka, widniejąca na prospekcie papierowym, zmalała w rzeczywistości do małej komórki!...

Naturalnie, że na prospekcie, który w tak rafinowany sposób usiłuje wyprowadzić w pole naiwnych, brak firmy drukarskiej, gdzie prospekt ten był tłoczony.

Obaj właściciele szumnie nazwanej Pierwszej Małopolskiej Tkalni Włościańskiej „Rolnik" przy ul. Źródlanej 29, z niesłychanym i chyba nienotowanym dotychczas tupetem, żerując na ludzkiej naiwności, reklamują swą komórkę z oficynowego podwórza pod formą jakiegoś olbrzymiego fabrycznego przedsiębiorstwa. Tym oryginalnym prospektem reklamowym Gleiserów zajęły się już władze policyjne.

PRZEZ OKIENKA STRYCHOWE

(a) Ubiegłej nocy nieznany sprawca dostał się przez okienko strychowe do realności przy Drodze Lubieńskiej 7, gdzie na szkodę Wilhelma Weissberga skradł bieliznę wartości 300 zł. Po wytłoczeniu szyby w oknie nieznani sprawcy dostali się na strych kamienicy l. 17 przy ul. Teatyńskiej, gdzie na szkodę Heleny Mikulec skradli bieliznę wartości 150 zł.

— „ROZRACHUNEK" dziś i jutro wieczorem w T. Rozmaitości, z dyr. Warneckim, w kapitalnej kreacji roli głównej, w otoczeniu pp: Górskiej, Mazarekówny, Tiche, w dalszej obsadzie pp: Baryka, Borowski, Kępka-Bajerski, Przystawski. Abonament 9, oraz zniżki akad.

— III KONC. SYMFONICZNY LW. FILHARMONII odbędzie się jutro o 8 wiecz. w Teatrze W. z udz. światowej sławy pianisty-wirtuoza Stefana Askenase. W programie utwory Beethovena, Mozarta, Schumana, Czajkowskiego, Szymanowskiego, Kurpińskiego i in. Orkiestra pod batutą znakomitego dyr. Ignacego Neumarka. Bilety od gr. 35 do zł. 3,90 w kasie T. Wielkiego i Miastowej oraz w składzie nut Seyfartha. Wynajem lóż oraz abonamenty ważne. Część koncertowa w wyk. St. Askenase nie będzie transm. przez radio.

— PREMIERA TEATRU ROZMAITOŚCI KOMEDIA „W PERFUMERII". ukaże się w środę wiecz. Będzie to jednocześnie prapremiera komediowa utworu „W perfumerii" węgierskiego autora Laszlo. Przygotowania w wyk. doborowego ensemblu trwają w reżys. J. Szyndlera.

— DZIECI DLA DZIECI odegrają w Teatrze W. w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia przezabawną komedio-bajkę „Janek i Franek" pióra K. Turzańskiego. Ulubienice Lwowa, młodziutkie artystki, siostry Michna i Hornung wystąpią w głównych rolach i wykonają szereg solowych tańców. Ilustracja muzyczna T. Dolęgi, balet dziecięcy ze szkoły Ciesielskiej-Góreckiej.

— „RADIOWY KONKURS GWIAZDKOWY". Odbiornik radiowy, aparat fotograficzny, płyty gramofonowe, komplet lamp bateryjnych, żelazko elektryczne zdobyć można w plebiscycie-głosowaniu na najefektowniejszą wystawę sklepów biorących udział w konkursie, organizowanym przez Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w porozumieniu z Polskim Radiem. W plebiscycie wziąć może udział każdy, kto obejrzy wystawy następujących sklepów: Eteris, pl. Mariacki 6/7, Foto-Radio-Palace, pl. Mariacki 8, Konrad Kaim i Syn, ul. Kopernika 11, M. Z. E. ul. Akademicka 24, Józef Tisser, ul. Szajnochy 2. Nazwę sklepu, który — zdaniem głosującego — ma najefektowniejszą wystawę wymienić należy wraz ze swoim imieniem, nazwiskiem i adresem na pocztówce miejscowej i przesłać ją pod adresem: „Konkurs sklepów radiowych", Lwów, Batorego 6/II. p.

— W MIEJSCE ŻYCZEŃ ŚWIĄTECZNYCH i noworocznych Zarząd i Komenda VI Okręgu Zw. Strzeleckiego przesłała 20 zł. do Miejs. Komitetu Pomocy Zimowej na dożywianie najbiedniejszej dziatwy.

— WYSTAWA W. WALKER I W. J. BREJTERA otwarta codziennie między 11 do 14 w Zw. Zaw. Artystów Plastyków, Dzieduszyckich 1. Bilety po 50 gr., akademickie 25 gr., młodzież szkolna wstęp wolny.

— LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE urządza 21 b. m. o 19.30 w sali wykład. Miejsk. Muzeum Przem. Art. pokaz filmowy: „XI Igrzyska Olimpijskie w Berlinie" część II-ga. Dla członków L. T. F. wstęp wolny. Bilety dla członków i nieczłonków w lokalu L. T. F. ul. Dzieduszyckich 1, 20 b. m. od 18—19.

— „PSYCHOLOGICZNE PODSTAWY PRACY HARCERSKIEJ" wygłosi staraniem Koła Harcerzy z czasów walk o Niepodległość Dr M. Ziemnowicz, w sali geograf. I. Gimn. Kubali 2, II. p., 20 b. m. o g. 16-tej.

— Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO. W dniu 14 b. m. w kościele archikatedralnym odbył się ślub pny Jadwigi Wysoczańskiej, córki Marii z Romaszkanów i Dra Bronisława Wysoczańskiego, znanego przemysłowca i konsula Król. Jugosławii z p. Stanisławem Longchamps de Berier, synem p. Stefanii z Adamowskich i ś. p. Jana Longchamps de Berier.

— KONTROLA SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH, PLACÓW TARGOWYCH I ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH. — Wydział przemysłowy Zarządu Miejskiego przeprowadził w czasie od dnia 15 listopada do dnia 16 grudnia br. przy udziale delegata miejscowego urzędu miar i asystencji organów policji kontrolę sklepów spożywczych, placów targowych oraz zakładów fryzjerskich. W wyniku kontroli ukarano doraźnie 181 osób z powodu nie przestrzegania przepisów o ujawnianiu cen artykułów powszechnego użytku, 48 osób z powodu przekroczenia przepisów sanitarnych oraz zakwestionowano 3 wagi, 2 przymiary oraz 24 odważników jako nieodpowiadających obowiązującym przepisom. Zarząd Miejski przypomina obowiązek ścisłego przestrzegania przepisów o ujawnianiu cen przez przemysłowców i kupców, a dalej zwraca uwagę wszystkim posiadaczom narzędzi mierniczych z cechą legalizacyjną z r. 1935 lub dawniejszą, by narzędzia te zgłosili w miejscowym urzędzie miar do końca roku 1937.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Serwatowski Władysław, wł. dóbr — Bucniów, Myhnys Adrian, dyr. kop. nafty — Krosno, Dr Rozmarynowicz Bolesław, adwokat — Kraków, Bogdanowicz Adam, dyrektor — Kraków, Dr Piątek Jan, profesor — Warszawa, Hr Badeni Kazimierz, wł. dóbr — Żywiec, Nadel Pinkus, przemysłowiec — Łódź, Sumowski Stefan, ziemianin — maj. Lityn, Minaków Sergiusz, wł. dóbr — Krzemieniec, Błoński Walerian, obrońca sąd. — Horohów, Hr. Koziebrodzki Józef, wł. dóbr — Skałat, Bohosiewicz Erwin, wł. dóbr — Podhajczyki, Krajewski Stanisław, wł. dóbr — Czechy, Dr Strowski Roman, redaktor — Warszawa, Bocheński Aleksander, wł. dóbr — Ponikwa, Dr Bujalski Bolesław, geolog — Stanisławów, Wajman Jakub, dyr. firmy Philips — Warszawa, Dr Baral N., lek. — Złoczów, Świerzawska Maria, wł. dóbr — Dykoszyn, Porajski Stefan, inż. — Warszawa, Herz Michał, dyrektor — Borysław, Liebeskind Ludwik, kupiec — Kraków, Milińska Maria, wł. dóbr Cześniki, Dr Wojtowicz Tadeusz, dr teolog. — Kraków, Adler Samuel, inż. — Krosno, Dr Sołtysik Kazimierz, adwokat — Rzeszów, Grabowska Jadwiga, nauczycielka — Stryj, Koralewski Władysław, dyr. — Niemirów, Ryczel Tadeusz, wł. dóbr — Lachowa, Waydowski Jerzy, dyr. Synd. Roln. — Kraków, Wierzbowski Tadeusz, wł. dóbr — Suchodoły, Dr Garbicz Tadeusz, lekarz — Rzeszów, Morysiński Tadeusz, agronom — Warszawa, Niżyński Aleksander, kapitan — Stanisławów, Romański Kazimierz, wł. dóbr — Łuka, Kraft Brunon, przemysłowiec — Łódź, Bardach Ludwik, inżynier — Lubaczów, Czarkowski-Golejewski Wiktor, wł. dóbr — Janówka, Wagner Rychard, inżynier — Wiedeń, Szenbrad Maurycy, kupiec — Warszawa, Böhm Erwin, urzednik pryw. — Warszawa, Longchamps Mieczysław, wł. dóbr — Pławno.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH, od dnia 19 do dnia 25-go grudnia, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. H. Błądzińskiego, Łyczakowska 57.
2. Mr. J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15.
3. Mr. A. Dorżawetza, pl. Teodora l. 3.
4. Mr. M Ettingera, pl Gołuchowskich 14.
5. Mr. S. Haya, ulica Kołłątaja l. 12.
6. Mr J. Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4.
7. Mr. W. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75.
8. Mr. R. Marguliesa, ulica Żółkiewska 82,
9. Mr. A. Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50.
10. Mr. P. Mikolascha, ulica Kopernika 1.
11. Mr. A. Nussbauma, ul. Krakowska 26.
12. Dr. J. Pilewskiego, ul. Akademicka 28.
13. Mr. J. Pinelesa, Rynek 18.
14. Dr. J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1.
15. Mr. J. Reissowej „Sanitas", Zamarstynów, ul. Lwowska 43.
16. Mr. B. Scheinbacha, ul. Gródecka 30.
17. Mr. S. Somersteina, ul. Janowska l. 2.
18. Mr. E. Sussmana, ulica Kurkowa l. 5.
19. Mr. O. Teneckiego, ulica Zielona l. 33.
20. Mr. S. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77.
21. Mr. J. Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71.
22. Mr. I. Zerygiewicza, ul. Jagiellońska 12.
23. Mr. K. Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Zebranie przewodniczących powiatowych Kom. Pomocy Zimowej

W lwowskiej Izbie Rolniczej odbyło się wczoraj zebranie przewodniczących powiatowych komitetów Pomocy Zimowej z terenu województwa lwowskiego. Reprezentowane były wszystkie powiaty z wyjątkiem czterech. Przewodniczyli prezes Komitetu Wojewódzkiego dr Kazimierz Papara i wiceprezes pos. dr Bron. Wojciechowski.

W zebraniu uczestniczył prez. Miejskiego Komitetu Pomocy Zimowej red. Bron. Laskownicki, nadto przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, Funduszu Pracy i t. p. Zagaił obrady prez. Papara, wskazując na społeczny charakter akcji i jej powszechność, akcja powinna bowiem objąć najszersze sfery społeczeństwa.

BOJKOT STUDENTÓW CZESKICH

Praga, 19. 12. (PAT). Na słowackim uniwersytecie w Bratislawie trwa w dalszym ciągu bojkot studentów czeskich, którzy reprezentują tam kierunek lewicowo - komunistyczny. Ostatnio związek medyków na uniwersytecie w Bratislawie nie przyjął 120 słuchaczy socjalistów i komunistów. Ponadto przewodniczący walnego zebrania zakazał przemawiania po czesku w czasie obrad.

KOMUNIKAT KOLEJOWY

Stanisławów, 19. 12. (PAT). Z dniem 15 b. m. na linii tranzytowej Kuty—Śniatyn został wstrzymany ruch pasażerski z powodu zbyt małej frekwencji. Ruch towarowy na tej linii będzie normalny.

DAR ROBOTNIKÓW

Chorzów, 19. 12. (PAT) Załoga huty „Batory" złożyło na pomoc zimową dla bezrobotnych ok. 25.000 zł.

ZAMKNIĘCIE

Wilno, 19. 12. (PAT.) Dziś w czwartym dniu procesu grupy Dembińskiego, po zakończeniu zeznań świadków, składali wyjaśnienia niektórzy spośród oskarżonych, po czym rozpatrywano wnioski stron w sprawie dołączenia nowych dowodów, przeważnie czasopism oświetlających zagadnienia poruszane w czasie przewodu sądowego.

W godzinach południowych nastąpiło zamknięcie przewodu sądowego. — Dalszy ciąg rozprawy w poniedziałek 20 b. m.

KRĘTE DROGI ZNANEGO ATLETY

(a.) Sporo zajęcia użycza władzom policyjnym znany atleta Władysław Cyganiewicz, który urządza sportowe imprezy i nie wyrównuje rachunków. Jedna z firm drukarskich we Lwowie po dzień dzisiejszy daremnie zabiega o zwrot stu kilkudziesięciu zł. za afisze w czasie imprezy, urządzonej przed kilku laty, kiedy sekretarz atlety zwodził firmę a wkońcu w pałacu sportowym uciekł przed rachunkiem. I druga, w październiku b. r. urządzona impreza Władysława Cyganiewicza pozostawiła po sobie przykry osad. Cyganiewicz w towarzystwie swego sekretarza i sędziego ringowego zajechał około 10 października do Hotelu Warszawskiego, gdzie zajęli trzy pokoje z łazienkami, jedli, pili i przeprowadzali międzymiastowe rozmowy telefoniczne, a w końcu po tygodniu opuścili hotel, nie uiściwszy należności w kwocie 570 zł. Ponieważ na majątku Cyganiewicza pod Rzeszowem podobno komornik już dawniej położył swą rękę, przeto wymieniona kwota pozostaje w powietrzu. Sprawą zajęła się policja.

TAJEMNICA STRYCHU PRZY PRZY UL. SŁONECZNEJ 4.

(a.) Władze policyjne prowadzą dochodzenia w zagadkowej sprawie, której ośrodkiem jest niejaki Feibisch Lasar, zamieszkały przy ul. Słonecznej 4. Sprowadził on ze Stanisławowa bezrobotnego pomocnika krawieckiego, 19-letniego Maksa Hoffmanna, pod pozorem udzielenia mu roboty i z niewyjaśnionego na razie powodu, więził go nastrychu przez przeciąg czterech dni o głodzie i chłodzie. Czwartej nocy nie opisanej udręki, wynędzniały skutkiem głodu i pogryziony przez szczury pomocnik krawiecki, zdołał wydostać się ze strychu i powrócił do Stanisławowa, gdzie skutkiem zakażenia krwi, w tamtejszym szpitalu zakończył życie. W tej zagadkowej sprawie wdrożone zostały dochodzenia przeciw Lazarowi, które niewątpliwie rozświetlą zagadkę strychową przy ul. Słonecznej l. 4.

ŚMIERTELNY WYPADEK NA UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO

(a) Znów była ta ulica, notowana niemal codziennie, jako teren najrozmaitszych wypadków, widownią zajścia o śmiertelnym epilogu. Przejeżdżał nią w dniu wczorajszym po południu 85-letni Beer Beck, zamieszkały w Jaryczowie Nowym i w pewnym momencie spadł z wozu, doznając tak ciężkich obrażeń, iż w godzinę później zmarł na sali szpitalnej.

ZNÓW KARAMBOL TRAMWAJU Z WOZEM WIEJSKIM

(a) Wóz tramwajowy linii „3", prowadzony przez motorowego Ignacego Boskiego, zderzył się wczoraj na ul. Janowskiej z jednokonnym zaprzęgiem Michała Markowa, gospodarza z Jaworowa. W zderzeniu koń doznał okaleczenia, a w wozie tramwajowym wybite zostały dwie szyby.

ARESZTOWANIE 15-LETNIEGO ZŁODZIEJA

(a) Na gorącym uczynku odkręcania prętów metalowych w klatce schodowej w kamienicy przy ul. Mickiewicza 4, przytrzymany został wczoraj 15-letni Chaim Bank (ul. Weteranów 3). Towarzyszący mu rówieśnik, który odgrywał rolę obserwatora, zbiegł w nieznanym kierunku.

SENSACYJNY WYROK W PROCESIE FUTRZARSKIM

W dniu wczorajszym zapadł wyrok w głośnej sprawie futrzarskiej. Przewodniczący s. Kapecki ogłosił umorzenie całej sprawy. Oskarżał r. prok. dr Kosiński. Bronili: dr Pieracki, Gelb i inni. Na 14 oskarżonych — było 10 obrońców.

— ZMARLI WE LWOWIE: Dawid Melet l. 57, Lea Flaschner l. 64, Anna Eidler l. 74, Konstanty br. Brunicki l. 76, Zofia Lewicka l. 69, Wiktor Gębarzewski l. 57, Piotr Tychowski l. 65, Helena Tkaczkiewicz l. 56, Wiktoria Wnuk l. 6, Chana Spritzer l. 72, Jakub Mandelkorn l. 51, Serla Rothstein l. 80, Chaja Czerne l. 67, Maria Hoszowska l. 70, Anna Nazar l. 54, Antonina Podłowska l. 23, Michał Pryma l. 75, Maria Koziebrodzka l. 67, Stanisław Zendwalewicz l. 44, Anna Niedzielska l. 36.

Indywidualne zniżki kolejowe dla członków P. T. T.

50 proc. na przejazd od stacji miejsca zamieszkania uczestnika do stacji Zakopane.

66 proc. — do Ławocznego, Nadwórnej, Worochty, Łupkowa.

75 proc. — do Broszniowa, Doliny i Wygody.

Powyższe zniżki ważne są w okresie od 22 grudnia 1937 do 30 kwietnia 1938, wyłącznie dla członków S. N. P. T. T. Oddziału Lwowskiego. Druki upoważniające do nabycia zniżki wydaje za odpowiednią opłatą biuro P.T.T. Oddział we Lwowie, ul. Akademicka 23, w godzinach od 11—13-tej i od 17—19-tej.

LEKARZE LWOWSCY WOBEC PROJEKTU USTAWY PRZECIWGRUŹLICZEJ

Jak wiadomo, został wniesiony do Sejmu projekt ustawy przeciwgruźliczej. Zarówno wśród społeczeństwa, jak i w sferach lekarskich projekt ustawy przeciwgruźliczej wywołał żywy oddźwięk. Z inicjatywy lwowskiego Tow. Lekarskiego powołana została we Lwowie komisja, celem wypowiedzenia się w sprawie ustawy.

ZWIĄZEK KATOLICKI RADIOSŁUCZACZY

We Lwowie z inicjatywy Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej odbyło się 16 bm. w sali parafialnej kościoła OO Bernardynów we Lwowie zebranie organizacyjne a zarazem walne zebranie lwowskiego Oddziału okręgowego Związku Katolickich Radio słuchaczy.

Nowy sklep katolicki

(—) Wczoraj o godz. 9-tej odbyło się otwarcie i poświęcenie fabrycznego sklepu detalicznego firmy L. Plihal i Spółka w Łodzi, fabryki wyrobów trykotowych i dzianych. Piękny lokal sklepu przy pl. Halickim l. 2, świeżo odnowiony, poświęcił ks. kan. Grudzieński, który następnie wyraził radość z powodu otwarcia nowej placówki polskiego handlu. Z kolei przemówił dyrektor Kasy Bezprocentowej p. Szpor, oraz przedstawiciele innych organizacyj, składając firmie życzenia.

„GWIAZDKA" DLA DZIECI BEZROBOTNYCH

Jaworów, 19. 12. (PAT). Onegdaj odbyło się w sali posiedzeń Rady miejskiej w Jaworowie posiedzenie Pow. Kom. Pomocy Bezrobotnym w sprawie urządzenia zbiórki na „Gwiazdkę" dla dzieci bezrobotnych. Zbiórkę uchwalono przeprowadzić w dniu 19 b. m. Dotychczasowy stan prac przedstawił dr L. Dębicki, po czym wybitni przedstawiciele społeczeństwa jaworowskiego na czele ze starostą pow. mgr. B. Gawendą złożyli swój akces dla przeprowadzenia zbiórki.



INFORMATOR
TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

ZMIANA OPAKOWANIA PROSZKÓW Z „KOGUTKIEM"

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Odbiorców proszków „Migreno-Nervosin — z Kogutkiem", że chcąc Im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, — **stopniowo wprowadzamy proszki te**

w nowym opakowaniu — w torebkach higienicznych.

Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki z Kogutkiem w dotychczasowym opakowaniu i **nowe** — w torebkach.

Uprzejmie prosimy o odnoszenie się z zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w torebkach), gdyż skład proszków **nie uległ zmianie.** Po zużyciu starego opakowania proszki „Migreno-Nervosin — z Kogutkiem", będą wytwarzane **tylko w higienicznych torebkach.**

Mokotowska Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna
A. GĄSECKI i SYNOWIE Sp. Akc.
2608 Warszawa-12, ul. Belgijska 7.

„MARIA"
właśc. MARIA LACHMAN
Lwów, plac HALICKI 3, tel. 242-27
wytworna bielizna jedwabna i wełniana, swetery, szale, rękawiczki, galanteria damska — przepiękne kwiaty, najnowsze wzory. — Kołnierze modelowe i kamizelki do sukien.
Towar najświeższy. Ceny najniższe

Meble
stale na składzie — poleca stolarnia
Fr. Zieliński, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu 2130
Towar solidny. — Ceny niskie.

WŁASNEGO WYROBU
KOŁDRY — MATERACE
BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ
poleca firma 2537
MARIAN MLEKO
Lwów, Koralnicka 6. — Tel. 237-72



Popierajmy cele i zadania T. S. L.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. **Colosseum:** „Szanghaj — Moskwa", **Grażyna:** „Alotria", **Palace:** „Nieznana dziewczyna" i „Tajemniczy strzał".

BRZOZÓW. Goplana: „Nowe przygody Tarzana", „Dzień wielkiej przygody" i „Otchłań Zgrozy", **Sokół:** „Ostatni pociąg z oblężonego miasta", „Ziemia błogosławiona" i rewia.

BUCZACZ. **Palace:** „Matura".

DROHOBYCZ. **Wanda:** „Ada, to nie wypada", **Sztuka:** „Dla kobiety".

JAROSŁAW. **Dom żołnierza:** „Książę i żebrak", **Palace:** „Lot straceńców", **Sokół:** „Niewidzialne małżeństwo".

KOŁOMYJA. **Mars:** „W sieci wywiadu", **Gwiazda:** „Atak o świcie".

NOWY SĄCZ. **Sokół:** „Znachor", **Wiedza:** „Yosziwara".

PRZEMYŚL. **Apollo:** „Płynne złoto", **Casino:** „Pieśń skazańców", **Muza:** „Cafe Metropol", **Olympia:** „Kły i pazury", **Fotoplastikon:** „Davos".

RAWA RUSKA. **C. S. S. G.:** „Droga do Rio".

STANISŁAWÓW. **Casino:** „Nancy Stella zaginęła", **Ton:** „Lolek i Bolek", **Olympia:** „Magiczny klucz", **Warszawa:** „Płynne złoto", **Urania:** „Na Sybir".

STRYJ. **Apollo:** „Narodziny gwiazdy", **Edison:** „Kapitan Taylor", **Sokół:** „Koniec pani Chaney" i „Za kulisami sławy".

Prosimy P. T. Korespondentów o powiadamianie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin.

TEATR MAŁOPOLSKI:
20. 12. BRZEŻANY: pop. Fantazy. wiecz. Małżeństwo.

Z Brodów

Prace O. Z. N.

Onegdaj odbyło się w Brodach w sali Sokoła zebranie delegatów poszczególnych gromad w liczbie około 35 osób — w celu poinformowania ich o celach i zadaniach O. Z. N. oraz powzięcia uchwały w kierunku założenia sektoru wiejskiego. Po referatach rejenta Dr. Szymusika, burmistrza Kochanowskiego, insp. Irzabka i dyr. Szuberlaka zebrani powzięli jednomyślną uchwałę przystąpienia do O. Z. N. i utworzenia w powiecie brodzkim rad gminnych O. Z. N. Na przewodniczących rad gminnych O. Z. N. zostali mianowani: w Ponikowicy Jan Tokarz, w Stanisławczyku Jan Tworkowski, w Starych Brodach Józef Kowal, w Jasienowie Antoni Mędrkiewicz, w Koniuszkowie Alfons Bednarowski, w Leszniowie Włodzimierz Fuczek, w Pieniakach Stanisław Wodyński, w Podkamieniu Leopold Trocki.

Z Żółkwi

Walne zebranie T. S. L.

W niedzielę odbył się powiatowy zjazd delegatów Kół T. S. L., którego celem było: przegląd rocznej pracy ustępującego Zarządu i wybór nowego Zarządu. — Sprawozdania składali poszczególni referenci, całokształt zaś pracy Zarządu zreferował b. prezes p. Żarczewski. Burzliwa dyskusja nad sprawozdaniem prezesa przeciągnęła się do godziny 3 po południu, po czym odbyły się wybory, które zebrały w nowym Zarządzie ludzi naprawdę czynnych z ks. prof. Bogowskim Wojciechem na czele.

Z Rzeszowa

KONFERENCJA GOSPODARCZO - OŚWIATOWA. Dnia 20 stycznia 1938 r. odbędzie się w Rzeszowie wielki zjazd gospodarczo - oświatowy przy udziale trzech kuratorów Okręgu szkolnego: lwowskiego, krakowskiego i lubelskiego, oraz przedstawicieli Ministerstw: oświaty, spraw wojskowych i przemysłu i handlu. Jednym z najważniejszych zagadnień, omawianych na zjeździe będzie sprawa szkolnictwa powszechnego, ogólno-kształcącego średniego, oraz zawodowego na terenie Polski.

Z Rawy Ruskiej

PRZYTRZYMANIE KOMUNISTY. Onegdaj został przytrzymany w Hrebenenem Iwan Buhaj, który ukrywał się przed policją jako podejrzany o działalność komunistyczną.

OGŁOSZENIA

Na święta!
poleca **„CERAMIKA"** (pod kier. Al. Onyśko)
LWÓW, UL. HALICKA 5 2892
(w podwórzu) naprzeciw Kaplicy Boimów
porcelanę, szkło, kryształy
po cenach najniższych

KSIĄŻKI

NAJPIĘKNIEJSZE
książki na podarki po najniższych cenach w księgarni „Mól Książkowy" Batorego 6 8186

KUPNO

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KUPIĘ
okazyjnie pianino lub krótki fortepian. Cena i marka do Adm. „W dobrym stanie". 8167

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

NOWOCZESNE
firanki, kapy, narzuty, kołdry, po cenach fabrycznych poleca **Freilich,** Sykstuska 21. 1782

FORTEPIANY, PIANINA



gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia
HANAK
Piłsudskiego 21, I. p. 189



MIÓD LIPCOWY,
chluba Podola, 5 kg. zł. 11·50, Korzeniewicz, emer. pocztmistrz, Zbaraż. 8118

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

MŁODA,
szybka, czysta i uczciwa dziewczyna przyjmie posługę lub pomoc w gospodarstwie zaraz i przez święta. Łyczakowska 7/I, ganek, — drzwi 10. 8166

PODLEŚLICZY
bażantarnik, rybak, pszczelarz z 20-letnią praktyką poszukuje posady od marca. Listy Adm. „R. G.". 8185

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

POKÓJ
kuchnia, pełny komfort, natychmiast do objęcia. Warunki: kaucja, bezdzietny. Wiadomość ulica Janowska 74. 8172

6 DUŻYCH POKOI
komfort, **system korytarzowy, na mieszkania, pensjonaty, biura, zaraz tanio. — Batorego 32.** 8122

NOWOCZESNE,
pełnokomfortowe — tanie trzypokojowe mieszkanie, balkon, słoneczne, ul. Głowińskiego 12 A. 8173

TRZYPOKOJOWE,
komfortowe, **system korytarzowy do wynajęcia.** Tel. 258-79. 8169

TRZYPOKOJOWE
komfortowe mieszkanie do wynajęcia. Mączna 20. 8170

MODRZEJEWSKIEJ 16,
boczna Listopada — trzy pokoje, kuchnia, wysoki parter, komfort, zaraz do wynajęcia. 8171

POSZUKIWANY
pokój bez mebli w śródmieściu. Listy do Adm. „Niedrogo". 8168

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje, kuchnia, pełny komfort, nowe. Chocimska I. orj. 10, naprzeciw kościoła św. Elżbiety 8156

RÓŻNE

STARĄ GARDEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bieliskie, telefon 270-25. 8184

GAZUJE,
wióruje, cyklinuje, odczyszcza zremontowane mieszkania. „Czystość", Kotlarska 12, tel. 259-17. 616

Daj grosz na T. S. L.

Najnowsze
Najlepsze
Najtrwalsze
Najoryginalniejsze
Najsubtelniejsze
WODY KOLOŃSKIE i PERFUMY
na wagę po najniższych cenach poleca
Perfumeria S. FEDERA
Lwów, Sykstuska 7, Filia Kopernika 15a, Halicka 16

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. **Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18.** **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. BIELOWSKIEGO l. 3, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.